

**Sygnatura akt II C 437/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2018 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant sekretarz sądowy M. U.

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa E. W. i A. P.

przeciwko (...) Towarzystwa (...) w W.

o zapłatę i ustalenie

1. oddała powództwo;
2. obciąża powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 265,72 zł (dwieście sześćdziesiąt pięć złotych siedemdziesiąt dwa grosze) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa wydatków;
3. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 2417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt II C 437/16**

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym 10 września 2013 roku M. P., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o zasądzenie od (...) Towarzystwa (...) w W. kwoty 22.580,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty. W ramach tej kwoty powódka dochodziła 20.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienie, 2.280,00 złotych tytułem odszkodowania za zwiększone potrzeby z tytułu poniesionych kosztów opieki osób trzecich oraz 300,00 złotych tytułem odszkodowania za zwiększone potrzeby z tytułu poniesionych kosztów leczenia. Nadto powyższym pozwem powódka domagała się ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 5 kwietnia 2011 roku, które mogą ujawnić się w przyszłości, a także zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że dnia 5 kwietnia 2011 roku powódka idąc chodnikiem przy ulicy (...) w Ł. potknęła się o nierówność w chodniku i upadła doznając urazu lewego uda i biodra oraz lewej ręki. Powódka była hospitalizowana w szpitalu im. K. J. w Ł. a następnie w szpitalu im. K. w Ł., który opuściła 11 kwietnia 2011 roku z zaleceniem kontynuowania leczenia, chodzenia o kulach, bez obciążania operowanej kończyny oraz przyjmowania leków. Za utrzymanie chodnika, na którym przewróciła się powódka odpowiedzialna była Gmina Ł., która w chwili zdarzenia była objęta ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej gwarantowanym przez stronę pozwaną.

Pełnomocnik powódki pismem z 12 grudnia 2012 roku zgłosił szkodę pozwanemu towarzystwu ubezpieczeniowemu, które odmówiło wypłaty odszkodowania.

(pozew k. 3-13, pełnomocnictwo – k. 14)

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 października 2013 roku pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe, reprezentowane przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, nie uznało powództwa i wniosło o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował żądanie pozwu tak co do zasady jak i wysokości, podnosząc w pierwszej kolejności, że za utrzymanie chodnika w miejscu zdarzenia odpowiedzialna jest właściwa Wspólnota Mieszkaniowa, a nie Gmina Ł.. Nadto w przypadku uznania, że za utrzymanie przedmiotowego chodnika odpowiadał jednak ubezpieczony (Gmina Ł.) pozwany zaprzeczył, żeby ubezpieczony był odpowiedzialny za spowodowanie zdarzenia z 5 kwietnia 2011 roku przez jakiegokolwiek swoje zawinione działanie lub zaniechanie. Pozwany zakwestionował również wysokość żądanej przez powódkę kwoty tytułem zadośćuczynienia, podnosząc, że jest ona zbyt wygórowana i nie znajduje uzasadnienia w rzeczywistości doznanej krzywdzie, a także wysokość żądanego odszkodowania z uwagi na nie wykazanie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem o powstałą szkodą i nie udowodnienie żądania. Nadto w ocenie pozwanego powódka nie posiada interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Podniósł też, że w jego ocenie odsetki od zadośćuczynienia i odszkodowania powinny być zasądzone od daty wyrokowania.

(odpowiedź na pozew k. 52-58, pełnomocnictwo – k. 69, odpis KRS k. 70-73)

Z uwagi na zgon powódki, postanowieniem z 28 października 2014 roku postępowanie w sprawie zostało zawieszone z dniem 16 września 2014 roku

(postanowienie – k. 168)

Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2016 roku Sąd w niniejszej sprawie podjął zawieszone postępowanie z udziałem E. W. oraz A. P., jako następców prawnych zmarłej M. P..

(postanowienie – k. 185)

Powodowie E. W. i A. P. ustanowili w niniejszej sprawie pełnomocnika w osobie radcy prawnego.

(pełnomocnictwa – k. 212, k. 213)

W toku dalszego postępowania stanowiska stron do dnia zamknięcia rozprawy nie uległy zmianie.

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 5 kwietnia 2011 roku M. P. przewróciła się na chodniku przy ulicy (...) w Ł. na wysokości posesji numer (...). Chodnik, na którym przewróciła się poszkodowana znajduje się w zarządzie Gminy Miasta Ł..

(zeznania powoda A. P. – k. 220-221, zeznania świadka W. W. – k. 86-87 w związku z notatką k. 61, kserokopia pisma k. 19)

Gmina M. Ł. w dacie zdarzenia posiadała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

(bezsporne)

M. P. po wypadku została przewieziona do szpitala im. J. w Ł. przez pogotowie ratunkowe. We wskazanej placówce, u poszkodowanej rozpoznano złamanie lewej kości udowej. Po unieruchomieniu kończyny na szynie K., pacjentkę przewieziono do szpitala im K. w Ł..

(kserokopia zaświadczenia – k. 15, kserokopia karty informacyjnej – k. 16)

W szpitalu im. K. w Ł. M. P. przebywała od 5 do 11 kwietnia 2011 roku. Rozpoznano złamanie trzonu kości udowej lewej. Dnia 5 kwietnia wykonano u niej zabieg operacyjny, w którym zespolono odłamy kości udowej gwoździem śródszpikowym i śrubami blokującymi, i który przebiegł bez powikłań. Powódka została wypisana z zaleceniem kontroli w poradni ortopedycznej, zdjęcia szwów w 14-tej dobie po zabiegu, chodzenia o kulach/balkoniku bez obciążania lewej kończyny dolnej.

(karta informacyjna – k. 139-141, karta zabiegu operacyjnego k. 144-145)

W dniu 24 maja 2011 roku powódka zgłosiła się do poradni ortopedycznej przyszpitalnej, gdzie zdjęto szwy z wygojonych ran pooperacyjnych. W wykonanym badaniu rtg, stwierdzono zrost kostny w trakcie gojenia. Powódka otrzymała skierowanie na rehabilitację i zalecono chodzenie ze stopniowym obciążeniem. W badaniu z dnia 26 lipca 2011 roku zapisano, że powódka chodzi z obciążaniem operowanej kończyny, stwierdzono postępujący zrost odłamów z obecnością kostniny. Po upływie 6 miesięcy po wypadku M. P. zgłaszała sporadyczne dolegliwości bólowe, chodziła z pełnym obciążeniem kończyny. W badaniu rtg stwierdzono cechy zrostu odłamów z dobrze osadzonymi elementami zespolenia. W listopadzie i grudniu 2011 roku powódka przebyła serie zabiegów fizykalnych na lewe udo.

(kserokopia historii choroby – k. 25-29, kserokopia skierowania i opis zabiegów k. 34-35)

Po wypadku powódka ciężko się poruszała. Potrzebowała pomocy przy sięganiu czegoś, przygotowywaniu posiłków, robieniu zakupów, myciu i sprzątaniu. W tych czynnościach pomagał jej syn – A. P., jego żona, córka – E. W. i sąsiadka. M. P. po wypadku straciła apetyt, zażywała dużo lekarstw, odczuwała dolegliwości bólowe.

(zeznania powoda A. P. – k. 220-221)

W wyniku wypadku z dnia 5 kwietnia 2011 roku powódka M. P. doznała złamania trzonu kości udowej lewej. W aspekcie ortopedycznym uraz ten skutkował trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 5%.

Już po 6 tygodniach od operacji u powódki miał miejsce zaawansowany proces zrostu odłamów, a po niespełna 4 miesiącach chora chodziła, obciążając operowaną kończynę. Po pół roku od wypadku powódka chodziła z pełnym obciążeniem lewej kończyny dolnej. W wyniku wypadku u powódki nie rozpoznano urazu lewej kończyny górnej. Cierpienia fizyczne spowodowane złamaniem, w okresie pierwszego miesiąca po wypadku były dość znaczne, a umiarkowane w okresie następnych dwóch miesięcy. Koszty leczenia poszkodowanej związane z wydatkami na leki przeciwzakrzepowe oraz przeciwbólowe wyniosły około 70 złotych. M. P. wymagała pomocy innych osób w czynnościach życia codziennego w wymiarze ok. 5 godzin dziennie w okresie pierwszego miesiąca po wypadku, 4 godzin dziennie przez kolejne dwa miesiące, 3 godziny dziennie w trakcie czwartego miesiąca i po około 2 godziny dziennie w piątym i szóstym miesiącu po wypadku. Po tym czasie poszkodowana nie wymagała już pomocy osób trzecich.

(opinia biegłego ortopedy – k. 196-198)

M. P. zmarła 16 września 2014 roku. Spadek po niej nabyli: mąż H. P., córka E. W. i syn A. P. – po 1/3 części każde z nich. H. P. zmarł w dniu 2 listopada 2015 roku. Spadek po nim nabyli: córka E. W. i syn A. P. – po 1/2 części każde z nich.

(odpis skrócony aktu zgonu – k. 166, kserokopia postanowienia k. 194, kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu k. 203, kserokopia postanowienia k. 219)

Pismem z dnia 12 grudnia 2012 roku powódka zgłosiła pozwanemu szkodę w wyniku wypadku z dnia 5 kwietnia 2011 roku i wniosła o wypłatę kwoty 40.000zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 6574,76zł tytułem odszkodowania za zwiększone potrzeby. Pozwany otrzymał zgłoszenie szkody w dniu 13 grudnia 2012 roku.

Pozwany pismem z dnia 5 marca 2013 roku odmówił wypłaty odszkodowania.

(kserokopie: zgłoszenia szkody k. 37-42, potwierdzenia odbioru k. 43, pisma k. 18)

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie powołanych wyżej w opisie stanu faktycznego dowodów, w tym kserokopii dokumentów, stosownie do art. 308 k.p.c. oraz zeznań powoda i świadka.

Skutki w zakresie obrażeń oraz uszczerbku na zdrowiu powódki, Sąd ustalił na podstawie przeprowadzonej opinii biegłego. Opinia ta nie była ostatecznie kwestionowana przez strony, nie budzi również wątpliwości Sądu. Jest ona rzetelna, sporządzona zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, zawiera pełne i fachowe ustosunkowanie się do postawionych tez. Zawiera wskazanie materiału dowodowego, z którym zapoznał się biegły i który uwzględnił przy sporządzaniu opinii. Biorąc pod uwagę jej podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w nich wniosków Sąd uznał sporządzoną opinię za w pełni miarodajną i wyczerpującą.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje.**

Powództwo podlega oddaleniu w całości.

Pozwany kwestionował zarówno zasadę jak i wysokość swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 5 kwietnia 2011 roku.

Na wstępie wskazać należy, że E. W. i A. P. – jako następcy prawni M. P., a także następcy prawni jednego z jej spadkobierców – H. P., byli legitymowani czynnie do popierania powództwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 maja 2015 roku w sprawie o sygn. akt I ACa 32/15 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 listopada 2014 roku w sprawie o sygn. akt I ACa 623/14, oba opubl. L.).

W kontekście powołanej przez stronę powodową w pozwie podstawy faktycznej – podstawy prawnej tak sformułowanego żądania należy upatrywać w normie art. 415 k.c. w zw. z art. 822 §1, §2 i §4 k.c.

Powołany przepis art. 415 k.c. przewiduje odpowiedzialność cywilną tego, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę. Natomiast bezpośrednią podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeń stanowi przepis art. 822 §1 k.c. zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia, przy czym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 §2 k.c.). W przypadku zaś odpowiedzialności cywilnej, uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (§ 4 art. 822 k.c.).

Przyjmuje się, iż zasądzenie określonego świadczenia na rzecz powoda w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia, w oparciu o art. 189 k.p.c. Warunkiem jednak dopuszczalności takiego ustalenia jest istnienie po stronie powoda interesu prawnego.

W myśl przepisu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jednolity Dz. U. 2013 r., poz. 260) drogi publiczne dzielą się na następujące kategorie: drogi krajowe, drogi wojewódzkie, drogi powiatowe oraz drogi gminne. Drogi gminne stanowią własność gminy (art. 2a ust. 2 cyt. ustawy). Zarządcami dróg są dla dróg gminnych - wójt (burmistrz, prezydent miasta) (art. 19 ust. 2 pkt. 4 cyt. ustawy). Zarządca drogi, może wykonywać swoje obowiązki przy pomocy jednostki organizacyjnej będącej zarządem drogi, utworzonej odpowiednio przez sejmik województwa, radę powiatu lub radę gminy. Jeżeli jednostka taka nie została utworzona, zadania zarządu drogi wykonuje zarządca (art. 21 ust 1 cyt. ustawy).

Stosownie do treści art. 20 pkt. 4, pkt 10, pkt 11, pkt 12 i pkt 14 do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch

i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, oraz wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających, przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników, wprowadzanie ograniczeń lub zamykanie dróg i drogowych obiektów inżynierskich dla ruchu oraz wyznaczanie objazdów drogami różnej kategorii, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób lub mienia;

Według art. 4 pkt 6 ustawy chodnikiem jest część drogi przeznaczona do ruchu pieszych, Z kolei przepis art. 4 pkt 20 przedmiotowej ustawy zawiera definicję „utrzymania drogi”. Pod pojęciem tym rozumie się wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odsnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej. Nakaz utrzymania dróg w należyłym stanie rodzi po stronie Gminy obowiązek zabezpieczenia dróg w taki sposób, aby nie stanowiły one zagrożenia dla osób korzystających z nich.

Od wejścia w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2004 r., Nr 162, poz.1692), to jest od dnia 1 września 2004 roku odpowiedzialność jednostek samorządu terytorialnego oraz państwowych i komunalnych osób prawnych za szkody wyrządzone po tej chwili w zakresie niewładczej działalności opiera się na przepisach mających powszechny podmiotowy zakres zastosowania (por. Iwona Karasek, Komentarz do ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, LEX/el 2004).

W przedmiotowej sprawie zarządcą drogi, na której doszło do zdarzenia jest Gmina M. Ł., na niej zatem spoczywał obowiązek utrzymania nawierzchni drogi w należyłym stanie.

Podstawą odpowiedzialności Gminy jest art. 415 k.c. w zw. z art. 444 § 1 i 2 w zw. z art. 445 § 1 k.c. Dla przyjęcia odpowiedzialności Gminy za skutki zdarzenia niezbędne jest spełnienie łącznie 3 przesłanek, tj. winy, zaistnienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zawinionym działaniem. Zauważyć w tym miejscu należy, że czyn niedozwolony oznacza kategorię prawną obejmującą swym zakresem przedmiotowym zachowania (działania i zaniechania) polegające na naruszeniu pewnych ogólnych tj. spoczywających na każdym i względem każdego, reguł ostrożności, dbałości o interesy, życie, zdrowie innych podmiotów, słowem należytego zajmowania się innymi dobrami prawnymi.

W sprawie w istocie nie ustalono dokładnego miejsca wypadku, a tym samym jakości chodnika w tym miejscu i jego ewentualnych ubytków lub innych wad. Nie została tym samym ustalona przyczyna wypadku. Wiadomo jedynie, że powódka upadła na chodniku na wysokości posesji przy ul. (...). Podnieść należy, że pierwotna powódka i zarazem poszkodowana zmarła w toku procesu, zanim została przesłuchana na okoliczności przebiegu zdarzenia w charakterze strony. Wnioskowany przez powódkę dowód z zeznań świadka J. S. na okoliczność przebiegu i przyczyn zdarzenia nie został przeprowadzony z uwagi na nie wskazanie przez pełnomocnika powódki aktualnego adresu świadka, na który można by doręczyć wezwanie (k.85, k. 89). Sąd pominął również dowód z przesłuchania strony E. W. – córki M. P. z uwagi na jej nieusprawiedliwione niestawiennictwo. Zeznająca w sprawie świadek W. W., która z uwagi na złożenie przez poszkodowaną zawiadomienia o szkodzie dokonała kontroli miejsca wypadku, podniosła, że chodnik który kontrolowała był zużyty, ale nie zagrażał bezpieczeństwu, za wyjątkiem jednego fragmentu przy wejściu do klatki schodowej. Z kolei A. P. podniósł, że nie był nigdy na miejscu samego zdarzenia i nie widział fragmentu chodnika, na którym przewróciła się jego matka, jednakże w jego ocenie cały chodnik był w bardzo złym stanie. Podał też, że matka powiedziała mu, że idąc nie zauważyła niestabilnej płyty chodnikowej. Sama M. P. wyjaśniła zaś, że o coś zahaczyła i upadła (k.88). Do akt sprawy załączono trzy zdjęcia chodnika (k.44) wykonane po upływie ponad roku od zdarzenia. Nie ustalono jednak, czy zdjęcia te obrazują miejsce samego zdarzenia i jeśli tak to, na którym dokładnie fragmencie chodnika do niego doszło. Teren, który obrazują zdjęcia nie koresponduje też z wyjaśnieniami samej powódki odnośnie miejsca zdarzenia. Wyjaśniła ona mianowicie, że przewróciła się na chodniku między klombami trawnika (k.87), których to klombów i zlokalizowanego między nimi chodnika nie można stwierdzić na złożonych fotografiach.

Sąd miał na uwadze przy ocenie materiału dowodowego, że M. P. była osobą w podeszłym wieku, mogła nie pamiętać szczegółów zdarzenia, jednak tak istotne sprzeczności i wynikające z nich wątpliwości odnośnie przebiegu zdarzenia, nie pozwalają na dokonanie ustaleń faktycznych zgodnych z twierdzeniami strony powodowej.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w zakresie przebiegu i miejsca zdarzenia nie pozwala więc na przyjęcie, iż pomiędzy powstałą szkodą a ewentualną winą Gminy zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k.c.

Nie udowodniono zatem jaka była przyczyna przewrócenia się powódki, a w konsekwencji, że określone zaniedbanie w zakresie utrzymania drogi było przyczyną wypadku.

Przepis art. 6 k.c. ustanawia podstawową regułę dowodową, oznaczającą, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zasada ta znajduje potwierdzenie w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, według którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c. zdanie pierwsze).

Uwzględniając powyższe, nawet gdyby uznać, że Gmina nie zapewniła należytego stanu nawierzchni drogi, to strona powodowa nie wykazała, aby między tą okolicznością a wypadkiem istniał związek przyczynowy.

Bierność strony w zakresie obowiązku dowodzenia swych twierdzeń nie zobowiązuje Sądu – poza wyjątkowymi przypadkami – do prowadzenia dowodu z urzędu. Jak wskazuje się w judykaturze Sądu Najwyższego nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.12.1996 w sprawie sygn. akt: I CKU 45/96, OSNC 1997 r., Nr 6-7, poz. 76). Jeśli zatem strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, że dany fakt nie został wykazany (udowodniony).

Całkowicie należy podzielić stanowisko K. K. (3) w monografii "Dowodzenie w procesie cywilnym", Komentarz do przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego uwzględniający nowelizację z 2000 roku ( Wydawnictwo Zrzeszenia (...), karta 32), gdzie stwierdził, iż sąd nie ma obowiązku uzupełniania materiału dowodowego, ani nawet wyjaśniania czegokolwiek z urzędu i zarządzania w tym celu dochodzeń. Po wyczerpaniu przez strony wniosków dowodowych sąd nie musi już oceniać czy sprawa została dostatecznie wyjaśniona do ostatecznego rozstrzygnięcia. W procesie kontradyktoryjnym sąd nie zbiera już samodzielnie materiału dowodowego, ani nie nakazuje z urzędu uzupełniania lub powtarzania postępowania dowodowego.

Rygoryzm tego obowiązku jest wzmocniony zwłaszcza tam, gdzie strona jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika. Przepis art. 232 zdanie drugie k.p.c. stwarza sądowi jedynie możliwość dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę, który należy traktować jako wyjątek od zasady wskazanej w zdaniu pierwszym przepisu, dopuszczalny jedynie w zupełnie szczególnych wypadkach. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 1998 roku, II CKN 656/97 (OSNC 1998, zeszyt 12, poz. 208), w którym wypowiedział się, iż przewidziane w art. 232 k.p.c. uprawnienie sądu dopuszczenia dowodu z urzędu niewskazanego przez strony ma charakter wyjątkowy.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż powodowie reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika nie udowodnili okoliczności istotnej dla przyjęcia odpowiedzialności Gminy. W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej – towarzystwa ubezpieczeniowego, gdyż jest ona zależna od odpowiedzialności ubezpieczonego, czyli Gminy. W związku z tym powództwo nie mogło być uwzględnione.

Powodowie przegrali proces w całości. W rezultacie, przy zastosowaniu art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie, koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, winni uiścić na rzecz pozwanej Gminy Ł. kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego (§ 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm./) oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (załącznik do ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku „o opłacie skarbowej”- Dzu. Nr 225, poz. 1635 ze zm). W związku z powyższym Sąd obciążył powodów solidarnie obowiązkiem zwrotu kosztów procesu w kwocie 2.417 złotych na rzecz strony pozwanej.

Koszty poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa w niniejszej sprawie wyniosły 265,72 zł tytułem wynagrodzenia biegłego i wydatków związanych z uzyskaniem dokumentacji medycznej. Na podstawie art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016r poz. 623) w zw. z art. 98 k.p.c, Sąd obciążył powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą w takiej wysokości.